Homilia o Chrzcie Pańskim wygłoszona przez ks. Gabora

Dziś, stojąc z Jezusem nad brzegiem Jordanu, jesteśmy świadkami chwili głębokiej Bożej radości. Gdy Jezus wyłania się z wody, otwierają się niebiosa, Duch Święty zstępuje na Niego niczym gołębica, a głos Ojca rozbrzmiewa: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie".

Uczta ta nie jest jednak jedynie historyczną pamiątką chrztu Jezusa; przypomina nam o naszym własnym zobowiązaniu chrzcielnym, a także o tym, jak bardzo Ojciec niebieski raduje się w nas jako swoich umiłowanych synach i córkach. Objawia również zdumiewającą prawdę: Duch Święty, Boża Miłość, pragnie się w tobie radować.

W pierwszym czytaniu Izajasz opisuje Sługę Bożego jako tego, na którym spoczywa Duch Święty. Zwróć uwagę na sposób, w jaki działa ten Sługa. Nie krzyczy ani nie krzyczy; nie łamie nadłamanej trzciny ani nie gasi tlącego się knota. On działa i przemawia w sposób pokorny i łagodny, ale stanowczy.

To jest plan naszego życia. Często mylimy „sprawiedliwość" z ludzką zemstą lub głośnymi, gwałtownymi żądaniami. Ale kiedy Duch Święty raduje się w tobie, a ty o tym wiesz, On pobudza cię do czynienia Bożej sprawiedliwości z pokorą i miłością, bez wielkiego hałasu i siły, ponieważ zmiana w innych ludziach jest inspirowana naszymi cierpliwymi i pełnymi miłości czynami i słowami, a także tym, co Duch Święty czyni również w umysłach i sercach tych, którzy cię słuchają. Jak delikatny strumień wody, który przecina nawet skałę, moc Ducha kryje się w wytrwałości i łagodności, a nie w burzy.

Kiedy Duch Święty znajduje dom w twoim sercu i raduje się tobą, Jego łaska i moc przelewają się. Ten boski „nadmiar" zaczyna przemieniać twoją duszę, powoli i delikatnie przekształcając cię na obraz Jezusa, doskonałe odbicie Ojca, co następnie wpływa również na innych.

W praktyce ten nadmiar niekoniecznie wygląda na ekstazę czy cuda. Zamiast tego objawia się jako:

• Poczucie spokoju i cichej radości, które pozostają niezmienne, niezależnie od okoliczności zewnętrznych, i które ludzie potrafią wyczuć.

• Przejawia się również w dojrzewaniu osobowości. Teologowie mówią nam, że dusza, w której Duch się raduje, zaczyna wydawać owoce miłości, cierpliwości i łagodności.

W życiu Ducha Świętego kryje się piękny paradoks: im bardziej On w tobie mieszka, tym bardziej stajesz się „sobą". On nie wymazuje twojej osobowości, lecz ją udoskonala.

• Wyostrza twoją intuicję poprzez Dar Rady.

• Wzmacnia twoją wytrwałość poprzez Dar Męstwa.

Jak mówi św. Piotr w Dziejach Apostolskich, Jezus przeszedł przez świat, „czyniąc dobrze i uzdrawiając wszystkich uciśnionych przez złe i uzależniające wpływy”. Jesteś również ochrzczony, co oznacza napełniony Duchem Świętym, więc jesteś powołany, aby czynić to samo. Kiedy doświadczasz mocy rozkoszy Ducha Świętego, jesteś inspirowany do pełnienia uczynków miłosierdzia względem duszy i ciała z nową doskonałością. Przez ciebie Duch Święty przynosi pojednanie tym, którzy zgrzeszyli, uzdrowienie chorym i wyzwolenie uciskanym przez złe sposoby myślenia i postępowania.

Przede wszystkim, kiedy Duch Święty raduje się w tobie, szepcze najważniejszą prawdę o twojej tożsamości: jesteś umiłowanym dzieckiem Boga. Zanim cokolwiek „uczynisz” lub na cokolwiek „zasłużysz”, Duch Święty spoczywa na tobie, tak jak spoczął na Jezusie nad Jordanem, zanim dokonał jakiegokolwiek cudu i nie nauczał. Duch patrzy na ciebie i widzi w tobie odbicie umiłowanego Syna.

Dziś i każdego dnia, zaraz na początku dnia, zaproś Ducha Świętego, aby zamieszkał w tobie głębiej, abyś mógł żyć w cichej radości, niosąc łagodny pokój i miłość Boga światu, który tak rozpaczliwie tego potrzebuje. Karty modlitewne do Ducha Świętego są dostępne przy wejściu do kościoła.

Baptism of the Lord homily by Fr. Gabor

Today, as we stand on the banks of the river Jordan with Jesus, we witness a moment of the heavenly Father’s profound joy. As Jesus emerges from the water, the heavens open, the Holy Spirit descends upon Him like a Dove, and the Father’s voice echoes: *"This is my Beloved Son, with whom I am well pleased."*

This feast is not just a historical memory of Jesus’ baptism; it is a reminder of our own baptismal commitment as well as how much the heavenly Father delights in us as his beloved sons and daughters. It also reveals a startling truth: The Holy Spirit, God’s Love, wants to delight in you.

In our first reading, Isaiah describes the Servant of God as one upon whom the Spirit rests. Notice the *manner* in which this Servant works. He does not cry out or shout; he does not break the bruised reed or quench the smouldering wick. He acts and speaks in a humble and gentle, but confident way.

This is the blueprint for our own lives. We often confuse "justice" with human revenge or loud, violent demands. But when the Holy Spirit delights in you, and you know that, He moves you to bring about God’s justice humbly and lovingly, without big noise or force, because change in other people is inspired by our

patient and loving acts and words, and what the Holy Spirit also does in the minds and hearts of those who listen to you. Like a gentle stream of water that carves through even a rock, the Spirit's power is hidden in persistence and mildness, not in the storm.

When the Holy Spirit finds a home in your heart and delights in you, His grace and power overflow. This divine "excess" begins to transform your soul, slowly and gently reshaping you into the image of Jesus, the perfect reflection of the Father, which then affects others as well.

In practical terms, this overflow doesn't necessarily look like ecstasy or miracles. Instead, it manifests as:

- A sense of peace and quiet joy that remains steady, regardless of your external circumstances, and people can sense it.
- It also manifests in the maturing of your personality. Theologians tell us that a soul in which the Spirit delights begins to show the fruits of charity, long-suffering, and mildness.

There is a beautiful paradox in the life of the Spirit: the more He lives in you, the more you become "yourself". He does not erase your personality; He refines it.

- He sharpens your intuition through the Gift of Counsel.
- He strengthens your perseverance through the Gift of Fortitude.

As St. Peter says in the Acts of the Apostles, Jesus went about "doing good and healing all those oppressed by bad and addictive influences." You are also baptised, which means empowered by the Spirit, so you are called to do the same. When you experience the power of the Holy Spirit's delight, you are inspired to perform the spiritual and corporal works of mercy with a new perfection. Through you, the Spirit brings reconciliation to the those who have sinned, healing to the sick, and liberation to those oppressed by evil ways of thinking and acting.

Above all, when the Holy Spirit delights in you, He whispers the most important truth about your identity: You are God's Beloved child. Before you have "done" anything or "earned" anything, the Spirit rests upon you as He did upon Jesus at the Jordan before He did any miracle and any teaching. The Spirit looks at you and sees in you a reflection of the Beloved Son.

Today and every day, right at the beginning of your day invite the Holy Spirit to make His home more deeply in you, that you may live with a quiet joy, bringing God's gentle peace and love to a world that so desperately needs it. Prayer sheets to the Holy Spirit are available at the church entrance.